

# Gry i zabawy integracyjne dla zuchów/przedszkolaków

## Wprowadzenie

Pierwsze spotkanie z naszym małym podopiecznym jest zdecydowanie najważniejsze. Wtedy to nasz zuszek/przedszkolak zostaje bez rodziców pod opieką druhnny/pani przedszkolanki, wśród innych dzieci, których prawdopodobnie nie zna. Wiadomo, że nie możemy go zostawić samego, bo dziecko pozostawione samo sobie, kiedy jeszcze chwilę temu była mama, a teraz gdzieś zniknęła, może bardzo silnie i negatywnie reagować na taką sytuację. Dlatego my, opiekunowie, musimy jak najszybciej wprowadzić naszego małego przyjaciela do całej grupy, poznać go z innymi dziećmi, porozmawiać, itd. Wiadomym jest, że inaczej przygotowujemy zajęcia, kiedy cała grupa jest nowa i jest to nasze pierwsze spotkanie (np. pierwsza zbiórka zuchowa, pierwszy dzień na kolonii czy w nowej grupie w przedszkolu), a inaczej, gdy ktoś nowy dochodzi do już istniejącego zespołu. Dlatego przybliżę krótko różne rodzaje gier i zabaw integracyjnych, które będzie można wykorzystać zarówno w trakcie pierwszego spotkania, jak i w toku kolejnych, pracując zarówno z przedszkolakami, jak i dziećmi z trzech pierwszych klas szkoły podstawowej, czyli, mówiąc w naszym harcerskim języku, z zuchami.

Po kolei zaprezentuję pewne rodzaje zajęć, które będą mogły być wykorzystywane zarówno przez instruktorów ZHP na zbiórkach, jak i wszystkich nauczycieli i opiekunów pracujących z dziećmi w wieku 4-10 lat. Przedstawione poniżej propozycje można zmieniać, dodając lub odejmując pewne elementy ćwiczeń - wszystko zależy od naszej inwencji twórczej.

Mam nadzieję, że wybrane gry i zabawy będą Państwu przydatne, a tymczasem życzę miłej lektury!

## Powitanie

Ważne jest, aby ustalić z naszymi dziećmi, że każdy wspólny dzień będziemy zaczynać od tego samego powitania. Może być to okrzyk, piosenka lub jakiś rytuał, np. witanie się poprzez powiedzenie czegoś miłego koledze i koleżance stojącym obok w kole. Powitania te możemy zmieniać co jakiś czas, dostosowując je np. do pory roku, tematyki zajęć w danym miesiącu, itp. Powitanie jednak należy traktować jako bardzo ważny element każdego dnia zajęć po to, aby dzieci wiedziały, że już coś zaczyna się dziać. To samo będzie dotyczyło pożegnania.



## **Wszyscy są**

Dzieci ustawiają się w kole w parach stojąc naprzeciwko siebie. Uderzają swoimi rączkami o rączki kolegi/koleżanki śpiewając piosenkę:

„ Wszyscy są, witam Was, zaczynamy już czas.

Jestem ja, jesteś ty, raz, dwa, trzy.”

Na słowo „trzy” dzieci stojące na zewnątrz przesuwać się o jedną osobę w prawo/lewo i jeszcze raz śpiewają tą samą piosenkę. Powtarzają to tak długo, jak dzieci nie przywitają się z każdym i nie powrócą do kolegi/koleżanki, z którymi stali na początku.

## **Na powitanie wszyscy razem...**

Stajemy wszyscy w kole i łapiemy się za ręce. Nie musi to być typowy uścisk, możemy np. mieć skrzyżowane ręce albo łapać się z co drugą osobą. Kiedy już koło zostanie zamknięte, śpiewamy razem piosenkę:

„Na powitanie wszyscy razem -

- hip, hip, hura \* 3

Z całego serca, pełnym gazem -

- hip, hip, hura \* 3

\* Taką samą piosenkę możemy zaśpiewać na zakończenie zajęć/dnia, tyle tylko, że zmieniamy nieco słowa:

„ Na pożegnanie wszyscy razem -

- pa, pa, pa, pa \* 3

Z całego serca, pełnym gazem -

- żegnamy Was \* 3

To teraz bawimy się dalej...

Już wszyscy się powitaliśmy, możemy zacząć czas prawdziwej zabawy. Oto kilka moich propozycji.



## **Mam na imię i lubię...**

Siedzimy w kole. Każde dziecko mówi jak ma na imię i co lubi robić, jednocześnie pokazując tę rzecz, np. mam na imię Kasia i lubię biegać - wtedy Kasia musi wstać i zacząć biegać. Kiedy już wszystkie dzieci powiedzą swoje imię i co lubią robić, zaczynamy zabawę. Naszym zadaniem jest wywołać kogoś z grupy poprzez powiedzenie jego imienia i pokazanie tego, co lubi robić. Wtedy ta osoba musi wywołać następną krzyżąc jej imię i wykonując przypisaną do tej osoby czynność.

Zabawę tę można nieco utrudnić: zanim wykrzykniemy czyjeś imię i pokażemy czynność, którą ta osoba lubi robić, to najpierw mówimy swoje imię i pokazujemy nasze ulubione zajęcie.

## **Znajdź kogoś kto...**

Dzieci chodzą po sali, a prowadzący mówi, np. „Znajdź kogoś, kto ma takie samo zwierzątko, co ty/kto jadł dziś to samo na śniadanie co ty/ma dziś bluzkę takiego samego koloru, co ty, itp.”

Następnie, po skończonej zabawie, dzieci mówią, z kim mają najwięcej wspólnych cech.

## **Wizytówki**

Tutaj będą potrzebne kolorowe kartoniki, kredki, mazaki, klej i agrafki.

Każde dziecko tworzy dla wyznaczonej przez opiekuna osoby z grupy wizytówkę, na której później zostaje napisane imię dziecka. Kiedy już wizytówki są zrobione, dzieci obdarowują się nimi nawzajem.

## **Wszyscy którzy**

Prowadzący wykrzykuje pewną kategorię, np. "wszyscy którzy mają imię na literę K" i ci, którzy spełniają te wymagania biegają w jedno miejsce i mówią/pokazują dlaczego tutaj przybiegli, np. mówią: Bo mam na imię Kasia, Krzysiek, Kamila, itp.

## **Kogo brakuje?**

Grupa siedzi rozproszona po całym pokoju. Osoba A wychodzi. W tym czasie uczestnicy zmieniają swoje miejsca i jedna osoba (B) chowa się. Osoba A wraca i w ciągu 30 sekund musi zgadnąć, kogo nie ma. Jeśli zgadnie - dostaje nagrodę, jeśli nie - dostaje ją B.

## Zabawa Grzesia

Dwie osoby trzymają prześcieradło, reszta dzieli się na dwie różne grupy, które stoją po dwóch stronach pionowo utrzymanego koca. Gdy prześcieradło zostaje podniesione do góry, każdy ma szybko wypowiedzieć imię osoby stojącej naprzeciwko. Zastona opada, uczestnicy zamieniają się miejscami i zabawa zaczyna się od początku.

## Ratatatum

Cel gry: uczenie się imion, zabawa, koncentracja uwagi

Uczestnicy siedzą w kole przedstawiają się swoimi imionami i starają się zapamiętać, jakie imię ma ich sąsiad z prawej i lewej strony. Jedna osoba siedząca w środku wskazuje na dowolną osobę z kręgu mówiąc albo: w prawo ratatatum, albo: w lewo ratatatum. Osoba wskazana musi powiedzieć imię sąsiada ze wskazanej strony, zanim przebrzmia słowa ratatatum. Jeśli jej się to nie uda, wchodzi do środka; jeśli zdąży, zabawę kontynuuje pierwsza osoba. Zabawa powinna przebiegać w dużym tempie

## Ludzie do ludzi

Dzieci stoją w parach. Muszą reagować na hasła, które mówi prowadzący, np. kiedy powie „Nos do nosa” dzieci muszą dotknąć się nosami; gdy powie „Prawe ramię do lewego kolana” dzieci muszą przyjąć takie pozycje. Na hasło „Ludzie do ludzi”, dzieci szukają nowego partnera, z którym dalej będą się bawić.

## Owoce

Dzieci siedzą w kole. Każde z nich przyjmuje nazwę jakiegoś owocu. Jedna osoba stoi w środku, trzyma w ręce bibułę. Dzieci w kole wywołują się nawzajem krzycząc oczywiście nie swoje imiona, lecz nazwy owoców. Zadaniem osoby stojącej w środku jest uderzyć kogoś bibułą w kolana, zanim ten zdąży wykrzyknąć owoc kolejnej osoby. Jest to zabawa bardzo wesoła i spontaniczna.

Zabawę można modyfikować na wiele sposobów, np. na początku znajomości zamiast grać w owoce, to po prostu używać imion dzieci.

## **Stonoga**

Dzieci stoją w kole. Jedna osoba jest w jego środku i chodzi dookoła. Wszyscy śpiewamy piosenkę:

„Idzie sobie stonoga, stonoga, stonoga,

Idzie sobie stonoga, stonoga, bęc!”

Na słowo „bęc” osoba w środku się zatrzymuje, a osoba, przy której stoi przyłącza się do niej do środka i zaczyna się odliczanie nóg - jedna osoba, to jedna noga. Ostatnia osoba jest kuperkiem stonogi. Tak więc jeśli w środku są dwie osoby, to po kolei krzyczą: „Jedna noga! Druga noga! Kupererek!” i podążają dalej w rytm piosenki.

### **Kim jest autor swojego portretu?**

Potrzebne będą kredki, mazaki, farby, kartony i wszystko inne co przyda się maluchowi do stworzenia swojego portretu.

Dzieci mają za zadanie narysować siebie z takimi szczegółami, które wydają się jemu bardzo charakterystyczne dla własnej osoby. Możemy podpowiedzieć dziecku co szczególnego ma narysować zadając mu pytanie: „Jak sądzisz, po czym Cię inni rozpoznają?” Dzieci nie podpisują swoich prac. Kiedy skończą tworzymy galerię i wszyscy wspólnie próbujemy odgadnąć kto namalował poszczególne autoportrety i na podstawie jakich szczegółów tak nam się wydaje.

## Czas już kończyć!

Niestety wszystko, co dobre kiedyś skończyć się musi. Pamiętajmy jednak, żeby zakończenie nie było zwykłym powiedzeniem sobie „Cześć. Do zobaczenia!”, ale również pewnego rodzaju obrzędem charakterystycznym dla danej grupy/gromady zuchowej.

Możemy stanąć w kręgu zaśpiewać piosenkę „Na pożegnanie wszyscy razem...” (patrz str. 2), albo typowo po harcersku puścić iskierkę symbolizującą przyjaźń i przywiązanie do wszystkich członków naszej grupy.

Najważniejsze jest jednak to, że jeśli było to pierwsze nasze spotkanie, to opowiedzmy sobie, co nam się na nim podobało, kogo miłego poznaliśmy, z kim najmilej nam się bawiło i może zrobmy z tego regułę, że na koniec każdego dnia/każdej zbiórki właśnie tak będziemy je podsumowywać. Dzięki temu dzieci będą miały świadomość, że ich opinia jest ważna i brana pod uwagę, a my będziemy znali potrzeby naszych podopiecznych oraz interakcje między nimi.

phm Kamila Pokora

